



Sygn. akt IV CSK 692/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Dariusz Dończyk
SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z powództwa D. T.
przeciwko B. J. i A. J.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 maja 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 29 listopada 2012 r., którym utrzymany został w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez ten Sąd w dniu 26 maja 2011 r., zobowiązujący pozwanych solidarnie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 561 189,03 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 r.

Rozstrzygnięcie to wynika z następujących ustaleń i wniosków:

W dniu 18 lutego 2010 r. strony sporządziły na piśmie umowę pożyczki, którą pozwani potwierdzili, że otrzymali od powoda kwotę 500 000 zł i zobowiązali się zwrócić ją do dnia 30 czerwca 2010 r., w drodze czterech ratałnych spłat, określonych w § 2, co do wysokości i terminów płatności. Zastrzeżone zostało, że niespłacenie całości lub części umówionej kwoty, w ustalonych terminach, spowoduje powstanie zobowiązania do zapłaty przez pozwanych ustawowych odsetek za zwłokę, w odniesieniu do każdej nieterminowo spłaconej raty, jak też, że zmiana każdego z postanowień umowy wymaga pisemnego aneksu podpisanego przez obie strony, pod rygorem nieważności. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki i odsetek był weksel własny in blanco, który pozwani wręczyli powodowi wraz z deklaracją, że ma prawo wypełnić go na sumę odpowiadającą ich zadłużeniu, wynikającemu z umowy pożyczki, w przypadku niedotrzymania warunków umowy. Wypełnienie weksla nie wymagało uprzedniego wezwania do dobrowolnej zapłaty oraz do wykupienia weksla.

Podpisanie umowy było spowodowane tym, że pozwany w okresie współpracy z powodem pobrał z kasy apteki powoda „N.”, którą prowadził, taką kwotę na własne potrzeby, co najmniej w części za zgodą powoda. Z racji wykonywanych obowiązków pozwany miał swobodny dostęp do gotówki w aptece; był zobowiązany do przekazywania pieniędzy na konto firmy A. Miał zatem możliwość korzystania z gotówki. Drogą tej umowy strony dokonały rozliczenia kwot pobranych przez pozwanego z kasy apteki na swoje potrzeby.

Pozwani nie dokonali zapłaty jakiegokolwiek kwoty. W dniu 16 kwietnia 2010 r. powód wezwał pozwanych do natychmiastowej zapłaty pierwszej raty wraz

z odsetkami od siódmego maja 2010 r., a w dniu 21 maja 2010 r. skierował wezwanie do zapłaty całej kwoty pożyczki wraz z odsetkami i do wykupienia weksła. W odpowiedzi na pierwsze wezwanie pozwani oświadczyli, że z uwagi na pozorność umowy pożyczki, nie wykonają objętego nią zobowiązania. W dniu 15 kwietnia 2011 r. powód wypełnił weksel na kwotę 561 189,03 zł.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani podnieśli, że umowa pożyczki jako pozorna jest nieważna, wobec tego nie powstało ich zobowiązanie do zapłaty i uprawnienie powoda do wypełnienia weksła. Powołali się na ustne uzgodnienia, że kwota wymieniona w umowie pożyczki miała stanowić zabezpieczenie dalszej współpracy pozwanego z powodem, przez okres co najmniej dwóch lat i miała ulegać zmniejszeniu o wypracowany przez pozwanego zysk, aż do całkowitego jej wyczerpania.

Sąd Apelacyjny uznał, dzielając stanowisko Sądu Okręgowego, że umowa zawarta przez strony nie skrywała innej umowy. Pozwani nie wykazali istnienia porozumienia pomiędzy nimi, dotyczącego zabezpieczenia obowiązku dalszej pracy pozwanego w aptece. Przeczy tej koncepcji rozwiązanie przez powoda umowy z pozwanym o prowadzenie apteki „N.” po zawarciu umowy pożyczki oraz niedookreśloność przedmiotu i warunków odliczania. Umowa z dnia 18 lutego 2010 r., odmiennie niż przyjął Sąd Okręgowy, nie była umową pozorną, a tym samym nieważną. Miała wywołać przewidziany w niej skutek zwrotu powodowi wcześniej pobranych z jego firmy, w różnych formach, środków finansowych. Nie stoi temu na przeszkodzie nazwanie tej umowy pożyczką, skoro cel i zamiar stron został określony w sposób możliwy do odczytania przy uwzględnieniu kryteriów wskazanych w art. 65 k.c. Po powrocie powoda do kraju i stwierdzeniu, że firma była źle zarządzana oraz brakuje środków finansowych w większym rozmiarze niż pozwany pożyczył za zgodą powoda, strony doszły do porozumienia i uzgodniły, że zwrotowi podlega kwota 500 000 zł, co wyraziły przez zawarcie umowy. Stroną umowy była także żona pozwanego, która również zobowiązała się do zwrotu określonej w niej kwoty; wystawcami weksła byli oboje małżonkowie, a zatem wypełnienie weksła było zgodne z treścią ich zobowiązania.

Pozwani w skardze kasacyjnej podnieśli zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 83 § 1 w związku z art. 65 k.c., polegającą na przyjęciu, że zawarcie ukrytej umowy o innej treści niż wynikająca z umowy ujawnionej, nie czyni umowy ujawnionej pozorną, w sytuacji, w której istotne postanowienia umowy ukrytej i ujawnionej są rozłączne. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, dotyczy art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 495 § 2 i 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, skoro Sąd orzekł co do przedmiotu nieobjętego żądaniem pozwu. Skarżący domagali się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania albo uchylecia tego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Do wad oświadczenia woli kodeks cywilny zalicza również pozorność, która polega na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz. Dla wystąpienia pozorności konieczne jest, aby oświadczenie woli złożone zostało drugiej stronie bez zamiaru wywołania skutków prawnych, a druga strona musi mieć świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu oraz zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych. W przepisie art. 83 § 1 k.c. uregulowane zostały dwie postaci pozorności: zwykła (zdanie pierwsze), gdy strony, podejmując czynność prawną, nie zamierzały wywołać żadnych skutków prawnych i kwalifikowana (zdanie drugie), gdy pod czynnością pozorną strony skryły inne, rzeczywiste oświadczenie woli. W pierwszej sytuacji stwierdzenie nieważności może dotyczyć tylko czynności prawnej pozornej, ponieważ nie została podjęta żadna inna czynność prawna. Pozorne oświadczenie woli określa treść czynności, która z woli stron ma charakter fikcyjny i z tego powodu jest bezwzględnie nieważna w całości. Odnośnie do pozorności kwalifikowanej, to nieważnością dotknięta jest czynność pozorna, natomiast ważność czynności ukrytej zależy od tego, czy strony dopełniły wymagań dotyczących istotnych postanowień takiej czynności i jej formy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13; z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11, OSNC 2012 r., nr 6, poz. 74; wyrok z dnia 12 października 2001 r., IV CKN 631/00, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 91). O kwalifikowanej pozorności czynności prawnej

można mówić wtedy, gdy zgodną wolą stron jest wyrażenie na zewnątrz czynności prawnej o innej treści niż ta, która kształtuje umowę ukrytą. Chodzi tu o dwa stosunki prawne, z których każdy zachowuje odrębność (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 r., II CK 191/03; z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 684/04, niepublikowane).

Ukształtowane zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafne zapatrywanie, że pozornosc czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy merytorycznie rozpoznające sprawę. Obejmuje ona treść złożonych oświadczeń woli, zamiar wywołania skutków prawnych lub brak takiego zamiaru i akt utajnienia pozornego charakteru dokonywanej czynności prawnej. Konsekwencją tego jest przyjęcie, że w razie niepowołania podstawy kasacyjnej objętej art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej. Natomiast w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), skarżący może kwestionować prawidłowość zastosowania art. 83 § 1 k.c. i kwalifikację ustalonych wiążąco okoliczności faktycznych, w aspekcie pozornosci (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 79; z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 91/00; z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1233/00; z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 278/06 i z dnia 2 kwietnia 2014 r., IV CSK 399/13, niepublikowane). Ocena i przypisanie czynności prawnej cech pozornosci, bądź stwierdzenie ich braku, dokonywane być powinny na podstawie określenia zgodnego zamiaru stron i celu zawarcia umowy, przewidzianych w art. 65 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny wiążąco ustalił (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że oświadczenia woli stron, kształtujące umowę z dnia 18 lutego 2010 r., nie nosiły znamion pozornosci. Rzeczą Sądu Najwyższego było zatem odniesienie się do zarzutu błędnej wykładni art. 83 § 1 k.c., polegającej na nieprawidłowej subsumpcji. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że nie było objęte zamiarem stron wykreowanie fikcyjnego stosunku prawnego, jak też ukrycia innej umowy przez zawarcie tej będącej podstawą powództwa. Nie zasługiwało na podzielenie stanowisko pozwanych, że Sąd Apelacyjny, badając treść tej umowy, nie uwzględnił wymagań przewidzianych w art. 65 k.c. tak co do oświadczeń woli stron (art. 65 § 1 k.c.), jak i zgodnego ich zamiaru oraz celu jej zawarcia (art. 65 § 2 k.c.). Pozwani nie wykazali, że do zawarcia

umowy doszło z innych przyczyn niż wykonanie zobowiązania pozwanego związanego z pobraniem pieniędzy z kasy prowadzonej apteki, częściowo za zgodą powoda na udzielenie pożyczki, a częściowo bez jego wiedzy i zgody. Podkreślenia wymaga, że nieokreślenie terminu zwrotu pożyczonych pozwanemu pieniędzy, nie stoi na przeszkodzie uznaniu porozumienia stron dokonanego ustnie, w czasie rozmów telefonicznych, jako pożyczki, skoro kwestię zwrotu reguluje art. 723 k.c. W ramach rozliczenia pozwany uznał swoje zobowiązanie z tego tytułu.

Natomiast zobowiązanie odnoszące się do świadczenia pieniężnego zwrotu środków pobranych bez tytułu prawnego zostało ukształtowane jako pożyczka. Na dokonanie nowacji, obejmującej zmianę podstawy prawnej dotychczasowego zobowiązania zwrotu przywłaszczonych pieniędzy, stosownie do art. 506 § 1 k.c., wskazuje postanowienie § 1 umowy, którym strony jako pożyczkę potraktowały całe uzgodnione zadłużenie pozwanego. Okoliczności sprawy zezwalały na uznanie, że poprzez zmianę podstawy prawnej dotychczasowego zobowiązania, doszło do umorzenia zobowiązania z tytułu przywłaszczenia przez pozwanego pieniędzy. Możliwość oceny oświadczeń stron, zgodnie z warunkami objętymi art. 60 k.c., mimo braku wyraźnego stwierdzenia umorzenia poprzedniego zobowiązania, została dopuszczona w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 9 listopada 2006 r., IV CSK 191/06; z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 407/07; i z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 37/09, niepublikowane) i stanowisko to podziela Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie. Nie jest sprzeczne z istotą umowy pożyczki przekazanie pożyczkobiorcy sumy pieniężnej w czasie poprzedzającym sporządzenie umowy na piśmie.

Pozwana przez zawarcie umowy i przyjęcie obowiązku jej wykonania oraz wystawienie weksla przystąpiła do długu swojego męża, przychyliła się do odpowiedzialności za jego zobowiązanie względem powoda.

Do takich wniosków prowadzi wykładnia umowy zawartej przez strony, przeprowadzona zgodnie z wymaganiami kombinowanej metody, wskazanej w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., III CZP 66/95 (OSNC 1995, nr 12, poz. 168), opartej na kryteriach subiektywnym i obiektywnym oraz kwalifikacja zamiaru stron i celu umowy

w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Zawarcie umowy potwierdzającej konkretne zadłużenie będące rezultatem uzgodnienia jego rozmiaru, nie może być kwestionowane jako zawarte dla pozorów, pozbawione znaczenia prawnego, bez wykazania przyczyny zaciągnięcia takiego zobowiązania, czy też uchylenia się od skutków prawnych złożonych oświadczeń woli.

Stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny, że nazwanie przez strony zawartej umowy pożyczką nie ma większego znaczenia, ponieważ decydujący jest ich zamiar i cel umowy, aniżeli jej dosłowne brzmienie, skoro w taki sposób postanowiły one dokonać rozliczenia zobowiązania pozwanego, stanowiło uproszczenie, które wymagało odniesienia do uregulowań prawnych. Ostatecznie jednak trafne było przyjęcie, że umowa z dnia 18 lutego 2010 r. była ważna, a wykonanie jej zostało skutecznie zabezpieczone wystawieniem weksla.

Nie zasługiwał na podzielnie zarzut naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 495 § 3 k.p.c., ponieważ żądanie powoda wynikało z wiążącej strony umowy, która była podstawą wystawienia weksla.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., ponieważ zaskarżony wyrok, mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.